

Thomas Vermaelen będzie jednym z nieobecnych niedzielnego spotkania z Sampdorią. W tygodniu piłkarz udzielił wywiadu dla oficjalnego portalu Giallorossich.

W niedzielę Roma zmierzy się na Stadio Olimpico z Sampdorią. Twoje wrażenia na temat tego meczu?

- To bardzo ważne spotkanie, jak każdy mecz dla nas, a szczególnie po rozczarującym spotkaniu z Cagliari. Chcemy się podnieść już w niedzielę. Jesteśmy bardzo zmotywowani i mamy nadzieję zdobyć trzy punkty.

Dwój debiut w zespole Giallorossich, przeciwko Porto, nie poszedł dobrze. Twoje odczucia na temat tego meczu?

- To prawda, nie był to dobry start. Byłem szczęśliwy, gdyż miałem możliwość gry w Lidze Mistrzów i czerwona kartka na koniec pierwszej połowy była ogromnym rozczarowaniem. Popełniłem błąd, dostałem dwie żółte kartki, nie zdarza mi się często dostawać kartki, zatem byłem bardzo rozczarowany.

Do tej pory grałeś na środku obrony z Manolase. Jak się odnajdujesz w parze z nim?

- Mieliliśmy okazję dobrze się poznać, trenujemy każdego dnia, co jest pozytywne, odkryliśmy nasze walory, to bardzo ważne. Ale to nie wszystko, muszę poznać dobrze również innych obrońców, zwłaszcza ja, gdyż jestem nowy. Poznać lewego obrońcę, prawego obrońcę, pomocników, gdyż musimy wypracować na boisku połączenie między nami. Ważne jest zatem, żebym znał dobrze nie tylko Kostasa, ale wszystkich pozostałych graczy. I to robiłem w trakcie pierwszych dwóch tygodni treningów.

Spalletti chce, żeby w trakcie meczu zespół był elastyczny z trą z trójką i czwórką w tyle, jak odnajdujesz się wśród tego typu wymagań ze strony trenera?

- Myślę, że dobrą rzeczą jest gry zespół jest elastyczny, można zmieniać pewne rzeczy, to pozytywne, gdyż można zaskoczyć rywala. Osobiście nie grywałem dużo w trójce w defensywie, ale próbowaliśmy tego na treningach, także w sparingu i w ostatnich 20 minutach z Cagliari i mogę to robić. Podoba mi się ten system gry. Nie robi mi różnicy z którego systemu gry korzystamy, możliwość gry na obydwa sposoby jest dla mnie pozytywna.

Grałeś w Anglii i Hiszpanii, jakie są twoje pierwsze wrażenia na temat włoskiej piłki?

- Trudno powiedzieć po tak krótkim okresie. Tak jak się spodziewałem, Serie A jest bardzo dobrze zorganizowana taktycznie, wszyscy trenerzy i gracze są bardzo

dobrze przygotowani do meczów i zawsze ciężko jest pokonać rywala, ale tak jest też w Anglii i Hiszpanii. W dzisiejszych czasach, w profesjonalnym futbolu, zespoły znają się między sobą bardzo dobrze i Serie A nie jest pod tym względem wyjątkiem. Podoba mi się ta liga, chcę wiedzieć o niej więcej, cieszę się bardzo, że mogę grać w nowym kraju.

W reprezentacji grałeś 90 minut z Cyprem. Jak czujesz się fizycznie po pierwszych meczach sezonu?

- Czuję się dobrze, cieszę się, że mogłem zagrać kilka meczów. W ostatnich dwóch latach w Barcelonie miałem trudności z regularnym zbieraniem minut. To dla mnie ważne, możliwość gry wielu meczów jest rzeczą pozytywną i mam nadzieję wchodzić jak najczęściej na boisko.

Przy tej okazji, jak ważna była gra na Euro i rozegranie latem serii ważnych meczów?

- Bardzo ważna, poczułem różnicę, wpadłem w pewien rytm, gra co dwa, trzy dni jest bardzo ważna dla piłkarza. Jak mówiłem, staram się wejść w ten rytm również tutaj, w Romie.

Po meczu z Cagliari powiedziałeś, że trzeba przeanalizować występ z drugiej połowy. Co wyszło z tej analizy?

- Dopiero co wróciliśmy z reprezentacji, zatem musimy o tym jeszcze pomówić. Przeanalizujemy nie tylko drugą połowę, ale cały mecz, gdzie popełniliśmy błędy i co można poprawić. Uczenie się na błędach jest bardzo ważne. To jedyny sposób, aby rozwijać się w trakcie sezonu. W niedzielę czeka nas bardzo ważny mecz i musimy być gotowi.

Jak ty i twoja rodzina czujecie się w Rzymie?

- Cóż, pierwsze dwa tygodnie były nieco gorączkowe, musieliśmy się zaaklimatyzować, znaleźć dom, podsumowując, było wiele rzeczy do zrobienia. Znaleźliśmy mieszkanie i sprawy idą dobrze. Cieszymy się z aklimatyzacji, gdyż chcemy też poznać miasto i cieszyć się jego dobrami. Na tą chwilę jesteśmy bardzo zadowoleni.

W tygodniu, meczem z Viktorią Pilzno, startuje Liga Europy. Jak ważne jest rozpoczęcie fazy grupowej ze zwycięstwem?

- To oczywiście bardzo ważne. Gdy grasz w takim zespole jak Roma ważny jest każdy mecz, chcemy wygrać wszystkie. W czwartek zagramy w innych rozgrywkach niż Serie A, podróżuje się po Europie, drużyny są inne niż w lidze, z inną taktyką i inną organizacją. Oczywiście nie mogę się doczekać, wszyscy gracze mają ciarki z myślą o grze w Europie, zatem zrobimy wszystko co w naszej mocy.

Autor: abruzzi